



Podsumowujące lekcje z życia mniej znanych królów

Nauka z cudzych błędów

Większość z nas uczy się przez doświadczenie. Mądrzy uczą się na błędach innych ludzi.

Rechabeam a Jeroboam I.

W Rechabeamie możemy zobaczyć dla siebie zarówno dobre, jak i złe przykłady. Jego ojciec Salomon uczynił królestwo Izraela bogatym i sławnym, a utrzymanie takiego stanu było trudnym zadaniem. Kiedy Rechabeam stanął przed strudzonym ludem, postąpił mądrze, prosząc o radę zarówno starszych doradców, jak i młodszych. Potem jednak powinien był zapytać Boga. Wówczas postawił swoje własne aspiracje wyżej niż lud, więc zmęczony lud się zbuntował. Podobnie Jeroboam – on również przedkładał siebie nad swój lud. Powinniśmy zadać sobie pytanie: Czy nie wkładamy na początkujących więcej ciężarów, niż są oni w stanie unieść? Być może oczekujemy, że będą robili więcej, niż mogą. A może oczekujemy, że szybko posiadą pełną wiedzę, podczas gdy sami widzimy „jak w ciemnym zwierciadle”? Przypomnijmy sobie, co stało się z ruchem drugiego adwentu, kiedy minął rok 1843 i 1844, a grupy zaczęły dogmatyzować i się dzielić. Rozważmy, co stało się z międzynarodowym ruchem Badaczy Pisma Świętego, gdy zmarł pastor C. T. Russell. Zachęcajmy się nawzajem do lepszego postępowania, do lepszego myślenia i zastanawiania się nad Biblią, bez odwracania swego przywiązania od naszego Pana, na rzecz samych siebie.

Achab, błądzący król Izraela. Achab był wyjątkowo złym królem Izraela, lecz jego żona, Izebel, była jeszcze bardziej nikczemna. Poselstwo do czwartego okresu Kościoła Wieku Ewangelii zawiera potępienie za pozwalanie Izebel na nauczanie grzechu i bałwochwalstwa (Obj. 2:20). Dlatego powinniśmy patrzeć na Achaba i Izebel jako na obraz rzeczy, które miały nadejść podczas Wieku Ewangelii, jak sugerowano we wcześniejszym artykule o Achabie.

Achab i Izebel byli królem i królową dziesięciopokoleniowego królestwa Izraela, które wyznawało, że jest ludem Bożym. Achab przedstawia pseudochrześcijański świat polityczny, a Izebel pseudochrześcijański, zinstytucjonalizowany świat religijny (*Wykłady Pisma Świętego*, tom II, wykład VIII, zwłaszcza str. 256).

Szczególnie interesująca jest 3,5-letnia susza za

panowania Achaba, przepowiedziana przez Eliasza (1 Król. 17:1-18:45; Jak. 5:17). Z Księgi Daniela 7:25 i 12:7 oraz Księgi Objawienia 11:2-3, 12:6, 14 i 13:5 dowiadujemy się, że ta susza jest obrazem proroczych 3,5 roku = 42 miesięcy = 1260 dni panowania „bestii” i ucieczki „niewiasty”. Obraz jest zawsze mniejszy od rzeczywistości. Podążając za przykładem z Księgi Ezechiela 4:6, biorąc dzień za rok, możemy szukać czegoś, co trwa 1260 lat.

Jeśli długo panująca „bestia” to Rzym, a „niewiasta” to Przymierze Sary/Obietnicy lub prawdziwy Kościół, to 1260 lat może wyglądać jak w poniższym zestawieniu:

Początek panowania papieżstwa

538 r. – przesilenie letnie: general Belizariusz opuszcza Rzym, aby ścigać Ostrogotów. Papież zaczyna sprawować władzę cywilną w Rzymie.

539 r. – Belizariusz zmusza Ostrogotów do poddania się. Papież staje się dominującą władzą politycznym w Italii.

540 r. – Belizariusz zostaje odwołany do stolicy cesarstwa wschodniorzymskiego, Bizancjum. Papież zdobywa niepodzielną władzę.

Zakończenie panowania papieżstwa

1798 r. – 20 lutego francuski general Berthier wypędza papieża z Rzymu do okolic Florencji we Włoszech.

1799 r. – papież nadal jest wypędzony do Francji, gdzie umiera 29 sierpnia. Napoleon wraca z Egiptu i zapobiega wyborowi nowego papieża w Rzymie.

1800 r. – marzec: z pomocą Austrii, Rosji i Anglii nowy papież zostaje wybrany w Wenecji.

W ciągu 1260 lat duch święty działał przede wszystkim poza zinstytucjonalizowanym chrześcijaństwem, podczas gdy panujący kościół prześladował prawdziwie wierzących.

W późniejszym okresie [początkowego] stulecia papież Grzegorz I (papież w okresie 590-604) „dbało to, by ubodzy w Rzymie byli nakarmieni, a zabudowania kościelne w mieście zostały naprawione i zakonserwowane. Zarządzał posiadłościami kościelnymi tak skutecznie, że ich dochody były zwiększane, lecz jednocześnie dobrze traktowano tych, którzy uprawiali należące do nich ziemie. Budował armie, chronił Rzym przed atakami Longobardów, prowadził negocjacje zarówno z Longobardami, jak i z urzędnikami cesarskimi, a także, wykorzystując własny autorytet, zawarł pokój z Longobardami. Podczas swojego pontyfikatu był wybitną postacią w Italii, tak w życiu politycznym, jak i kościelnym. [...] Obstawał przy prymacie Rzymu, zwłaszcza wobec roszczeń patriarchy Konstantynopola” (Kenneth Scott Latourette, *A History of Christianity*, Harper&Brothers, Nowy Jork 1953, str. 338-339.).

Wielu protestantów zwróciło uwagę na ten okres 1260 lat. Pod jego koniec w Ameryce rozpoczęła się działalność Związku Chrześcijan [ang. Christian Connexion] (być może już w roku 1798), gdzie Biblia była jedynym wyznaniem wiary, a chrześcijański charakter jedynym warunkiem społeczności. Towarzystwa biblijne rozpoczęły w 1804 r. bezpłatną dystrybucję Biblii na całym świecie. Następnie (wraz z pierwszą publikacją



wyników obrad Konferencji Proroczych w Albury) w latach 1828-1829 w Anglii, a w 1831 r. w Ameryce, za sprawą Williama Millera, pojawił się Ruch Adwentystyczny.

Ważną lekcją dla nas jest to, żebyśmy nie byli jak Achab, a zwłaszcza nie jak Izebel, i nie próbowali tyranizować tych, którzy mogą być od nas mniej zaangażowani w chrześcijańskiej wędrówce.

Jehu, pomazaniec Izraela. Wiemy o kilku królach Izraela lub Judy, którzy byli pomazani. Pomazany został król Saul. Przedstawia on nam naród izraelski podczas Wieku Żydowskiego. Król Dawid był pomazany trzykrotnie, wskazując na Pana Jezusa w czasie Jego pierwszego przyjścia, później Jego powrotu jako Króla nad wiernym Kościołem i wreszcie po Armageddonie jako Króla nad cielesnym Izraelem i nad całym światem. Podobnie pomazanie króla Salomona przedstawia Pana Jezusa jako Króla nad przyszłym światem. Jehu był pierwszym królem namaszczonego wyłącznie nad późniejszym dziesięciopokoleniowym królestwem Izraela.

Jehu został pomazany, aby zniszczyć króla Achaba, jego dom oraz jego żonę Izebel. Jehu w oczywisty sposób jest typem nad Pana Jezusa, który jest pomazany i zakończy trwanie obecnego złego świata i fałszywej religii, i stanie się Królem tysiącletniego Królestwa Chrystusa. Król judzki Achazjasz sprzymierzył się ze swoim wujem, królem izraelskim Joramem, tak więc widocznie ci, którzy sprzymierzą się z duchowym „Babilonem”, również upadną.

Król judzki **Joasz**- niewdzięcznik. Kapłan Jehojada wraz z żoną uratowali życie małego Joasza i uczynili go królem w wieku 7 lat. Po śmierci Jehojady jego syn, Zachariasz, skarcił Joasza za odstępstwo od Jahwe. Joasz rozkazał ukamienować Zachariasza, wzgardziwszy człowiekiem, który oszczędził jego życie, a później uczynił królem. Joasz został zamordowany przez własnych sług i nie pochowano go nawet wśród innych królów (2 Kron. 22-24). Jezus przedstawia zabójstwo Zachariasza przez Joasza jako najgorsze z zabójstw: „Aby przyszła na was wszystka krew sprawiedliwa, wylana na ziemi, ode krwi Abła sprawiedliwego aż do krwi Zacharyjasza, syna Barachyjaszowego, któregoście zabili między kościołem i ołtarzem” (Mat. 23:35). *Barach-iah* oznacza: „Błogosławiony przez Jahwe”, co jest trafnym określeniem kapłana Jehojady. Joasz nie miał żadnej wdzięczności dla kapłana, który uratował mu życie i uczynił go królem!

Człowiek nie może czuć się szczęśliwy, nie okazując wdzięczności i miłosierdzia. Pan Jezus powiedział przypowieść o człowieku przebaczącym różne sumy dwóm dłużnikom i ten, któremu odpuścił więcej, miał go też bardziej miłować (Łuk. 7:40-43). Lekcja wdzięczności pozostanie dla nas równie aktualna.

Manasses - pokutujący. Chociaż Manasses może być obrazem na doświadczenia Izraela w czasie Wieku Ewangelii aż do Królestwa Chrystusowego, w jego historii jest jednak zawarta praktyczna lekcja dla nas. Będąc młodym królem, Manasses nie tylko zaprowadzał obce religie, lecz nawet uczynił bożka, którego umieścił w domu Bożym! Gdy został jednak ukarany, pokutował i modlił się do Boga, a Bóg okazał mu łaskę.

Bez względu na to, jak dalece każdy z nas upadł, wciąż istnieje możliwość pokuty. „Sercem skruszonym i strapieniem nie pogardzisz, o Boże!” (Psalm 51:17). Abyśmy o tym nie zapomnieli, Pan Jezus dał nam przypowieść o synu marnotrawnym (Łuk. 15:11-32).

Ponadto każdy z nas musi przygotować swoje serce na to, by zaakceptować pokutę w sercach innych. Niekтары z Lewitów zbłądzili, służąc Izraelowi przed ich bożkami i stali się „domowi Izraelskiemu przyczyną upadku w nieprawość”. Z tego powodu ponoszą swoją nieprawość i tracą możliwość wykonywania urzędu kapłana Bożego. Pan Jahwe mówi jednak: „Przełoż ich postanowię za stróżów obrzędów domu na każdą posługę jego” (Ezech. 44:10-14). Nie pozwólmy dopuścić do siebie myśli, że ten czy tamten nie ma już możliwości pokuty. Apostoł Paweł przypomina nam: „Której [mądrości] żaden z książąt tego świata nie poznał; bo gdyby byli poznali, nigdy by Pana chwały nie ukrzyżowali” (1 Kor. 2:8). „Błogosławieni miłosierni: albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mat. 5:7).

Sedekiasz - człowiek, który złamał przysięgę. Młody król Sedekiasz był złym królem judzkim, aczkolwiek nie był najgorszym. Pomimo tego zrobił jedną rzecz gorzej niż wszyscy inni królowie przed nim. Będąc pod przymusem, przysiągł na Boga, że będzie służył królowi Babilonu. Następnie złamał tę przysięgę, próbując zawrzeć sojusz z wrogiem Babilonu, Egiptem (Ezech. 17:13; 2 Kron. 36:13).

Jeżeli Sedekiasz i upadek Jerozolimy mają być obrazem, to prawdopodobnie pokazują nam, że chrześcijaństwo nie dotrzymało przysięgi złożonej Bogu. Zdobycie miasta zajęło armii Nabuchodonozora 18 miesięcy, co sugeruje, że 7 ostatnich plag może objąć wiele latw naszych czasach. Świątynia została zniszczona 4 lata później. Może to oznaczać, że rządy państw chrześcijańskich mogą upaść przed ich zinstytucjonalizowaną religią (2 Król. 25:1-12; Jer. 25:15-26?). Obserwujmy, czekajmy i zobaczymy.

Z tego powodu lud Pański jest wezwany do wyjścia z Babilonu (Jer. 50:8, 51:6,45) w czasie żniwa (Jer. 51:33). W Wieku Ewangelii ten okres wezwania rozpoczyna się wraz z powrotem Chrystusa (Obj. 18:1-5).

Redakcja